

Stowarzyszenie „Nad Piwonią”  
Koczergi 53 A  
21-200 Parczew  
KRS 0000394305

Koczergi dnia, 29. 04. 2017 r.

Prezes  
Samorządowego Kolegium Odwoławczego  
ul. Brzeska 41  
21-500 Biała Podlaska

dot: SKO.4020.OC/600/16/17

### Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy

Zarząd Stowarzyszenia „Nad Piwonią” zwraca się z wnioskiem Do Pana Prezesa o zainicjowanie ponownego rozpatrzenia naszego wniosku z dnia 19 lipca 2016 r w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Burmistrza Parczewa z dnia 05. 05 2016 r. znak: NP.6220.5. 2015.12/09 stwierdzającej brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko oraz orzekającą realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie i określeniu środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia.

Decyzją z dnia z dnia 13.04.2017 r. /24.04.2017 r. data otrzymania/ znak: SKO.4020.OC/600/16/17; SKO odmówiło z urzędu stwierdzenia nieważności powyższej decyzji Burmistrza Parczewa.

Składamy wniosek o uchylenie decyzji SKO i stwierdzenie nieważności decyzji środowiskowej Burmistrza Parczewa oraz dopuszczenie Zarządu Stowarzyszenia „Nad Piwonią” do postępowania na prawach strony.

### Uzasadnienie

Skład orzekający podpisany pod decyzją SKO sankcjonuje interes inwestora i całkowicie pomija interes społeczny nie uwzględnia lub pomija szereg aspektów sprawy, które mogły mieć wpływ na rozstrzygnięcie.

Organ nie oceniał decyzji a oparł się na wyjaśnieniach inwestora i organu wydającego decyzję oraz zeznaniach świadków. Takie badanie sprawy jest możliwe w postępowaniu odwoławczym lub wznowieniowym a nie z wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji.

Zarząd nie uczestniczył w postępowaniu ponieważ Burmistrz nie dokonywał ogłoszeń o wpłynięciu wniosku inwestora, o wystąpieniu do organów opiniujących, o wydanym postanowieniu stwierdzającym brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Użyta nazwa przedsięwzięcia „Zakład przetwórstwa ...” wprowadziła społeczność i Zarząd Stowarzyszenia w błąd ponieważ tak nazwany zakład został zrozumiany dosłownie jako przetwórstwo warzyw i owoców. Ze sprawą zapoznaliśmy się po upływie terminu do odwołania z prasy lokalnej. Wtedy dowiedzieliśmy się o faktycznym procesie produkcji, którego celem jest wytwarzanie preparatów biobójczych.

Uważamy, iż SKO nie uwzględniło skutków społecznych tego przedsięwzięcia a zdecydowanie preferowało stanowisko inwestora. Nie jesteśmy przeciwko budowie takiego zakładu ale decyzja środowiskowa powinna być poprzedzona pełną oceną oddziaływania na środowisko oraz zawierać sprecyzowane warunki, które będzie można egzekwować zgodnie z zapisem art. 86c znowelizowanej ustawy ocenowej. Składając wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji środowiskowej uważaliśmy, iż znajdzie on aprobatę SKO i pozwoli przeprowadzić powtórny ocenę oddziaływania na środowisko wraz z opracowaniem raportu i udziałem społeczeństwa.

Nasze zastrzeżenia zawarte w decyzji SKO dotyczą:

- uznania przez SKO osoby Pana Krzysztofa Kopisia jako prawnego następcy /spadkobiercy/ nieżyjącego ojca pomimo braku aktu prawnego potwierdzającego takie uprawnienia,
- argumentacja, iż decyzja nie nakłada na stronę żadnych obowiązków i uprawnień może prowadzić do wniosku o braku potrzeby ustanowienia jakichkolwiek stron postępowania,
- SKO przeprowadziło własne postępowanie w sprawie ustalenia strony postępowania a nie organ pierwszoinstancyjny czym naruszono art. 15 Kpa. Postępowanie w tej sprawie prowadzono w m-cu lutego marzec br. a nie w czasie wydawania decyzji środowiskowej.
- SKO nie odniosło się do zarzutu braku powiadomień społeczeństwa w procedowaniu decyzji /wydanie decyzji środowiskowej organ zawsze powinien prowadzić z udziałem społeczeństwa do czasu wydania postanowienia o braku konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko/.
- Kolegium zaaprobowало twierdzenie organu o zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami mpzp, twierdząc, iż nie nastąpiło przerwanie drożności sięgaczy ekologicznych. Wyrzys z mpzp nie uwidacznia przebieg sięgacza na sąsiednich działkach. SKO nie dochowało staranności i nie zapoznało się z przebiegiem linii wyznaczającej sięgacze na sąsiednich działkach; pomimo iż dostarczyliśmy materiały poglądowe. Analiza przebiegu zasięgu sięgaczy powinna doprowadzić do wniosku, iż cały teren działki inwestora znajduje się w ich zasięgu a to powoduje ograniczenie w zagospodarowaniu działki zgodnie z zapisem par. 37 ust.2 lit a i b mpzp.

Kolegium nie odniosło się do zapisu w decyzji, iż teren działki jest zakrzaczony a realizacja projektu przewiduje podniesienie poziomu terenu o 1,5m; całkowicie niszcząc florę i faunę na terenie sięgacza.

Ponadto Kolegium nie analizowało planu podstawowego z 2003 r., który obowiązuje dla terenów sąsiednich. Plan ten na tych terenach przewiduje funkcję B/P/S (Budownictwo/Przemysł/Składy) w par. 4 pkt 14,15,16 znajdują się jednakowo brzmiące podpunkty c) „dopuszcza się lokalizację obiektów o uciążliwości nie wykraczającej poza granice władania dysponentów poszczególnych obiektów”. Potrzeba analizy tego planu /z 2003 r./ dla terenów otaczających działkę inwestora tj. 712/2 wynika z faktu, iż znowelizowany plan w 2010 r. był ograniczony granicą obszaru objętego opracowaniem tylko do działki inwestora i przyległej do niej od południa. Zatem na sąsiednich działkach /nie objętych zmianą obowiązują ustalenia mpzp z 2003 r. a to oznacza, iż jakiegokolwiek uciążliwości nie mogą być generowane na sąsiednie działki bo to oznaczało by uprzywilejowanie obecnego inwestora. Decyzja środowiskowa wprowadza w sposób nieuprawniony możliwość emisji poza granicę działki inwestora z zaznaczeniem „iż „ ... emisja substancji zanieczyszczających poza terenem, do którego wnioskodawca ma tytuł prawny nie będzie powodowała przekroczeń standardów jakości powietrza atmosferycznego określonych obowiązującymi przepisami.” Różnica dla terenów sąsiednich jest zasadnicza: mpzp z 2003 r. stanowi, iż uciążliwości nie mogą wykroczyć poza granice działki inwestora a decyzja środowiskowa stanowi o nieprzekroczeniu standardów. W tym miejscu należy zauważyć, iż dopuszczenie emisji poza granice działki inwestora /niezależnie od przekroczenia czy też nie standardów/ powoduje występowanie obszaru oddziaływania a to skutkuje potrzebą wyznaczenia stron postępowania obejmujących znacznie większy obszar niż działki sąsiednie. Przymiot strony w postępowaniu o ustalenie środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia nie jest zależny od tego, czy oddziaływanie zamierzonej inwestycji na nieruchomości sąsiednie przekracza ustalone w tym względzie normy, lecz z samego faktu

oddziaływania tej inwestycji w przestrzeń objętą prawem do nieruchomości sąsiednich. Ten fakt jest jednocześnie kwalifikowaną podstawą do uchylecia własnej decyzji SKO.

- Kolegium nie uwzględniło, iż społeczeństwo zapoznało się z faktycznym przebiegiem procesu produkcyjnego z artykułu z prasy lokalnej /w załączeniu/. Trudno zgodzić się ze stanowiskiem organu, iż wydający decyzję środowiskową prawidłowo zakwalifikował przedsięwzięcie jako zakład przetwórstwa owoców i warzyw twierdząc, iż „... nie odnosi się to do produktów finalnych.” Czym innym jest produkcja soków czy dżemów a czym innym preparatów biobójczych. Organy opiniujące mogły być też wprowadzone w błąd „taką nazwą „ przedsięwzięcia. W kwalifikowaniu przedsięwzięcia należy rozpatrzyć nie tylko wniosek inwestora ale organ powinien, na podstawie karty informacyjnej, samodzielnie dokonać tej kwalifikacji uwzględniając całokształt przedsięwzięcia.

- SKO nie zauważyło, iż decyzja nie nakłada na inwestora żadnych obowiązków w zakresie ochrony oddziaływania na środowisko np. w zakresie:

- racjonalizacji zużycia wody /dobowe zużycie wynosi tyle co zużywa ponad 300 mieszkańców – brak obiegu zamkniętego/ i takie samo odprowadzenie ścieków do oczyszczalni bez określenia potrzeby ich wstępnego oczyszczenia.

- lokalizacji zorganizowanych źródeł emisji hałasu, fetoru

Uważamy, że niedopuszczalne jest orzekanie przez organy administracji publicznej w sprawach dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia wyłącznie w oparciu tylko o wnioski inwestora.

Na marginesie zauważamy, iż zdanie w sentencji decyzji „... w przedmiocie braku potrzeby przeprowadzeniu przez EUROIMPEX .... oceny oddziaływania na środowisko ...” jest błędem formalnym.

Wnosimy jak na wstępie.  
Statut i KRS nie uległy zmianie.

Zarząd Stowarzyszenia „Nad Piwonią”

Otrzymują:

- 1) adresat
- 2) a/a

